Nr 125.
Niedziela.
D. 27. Maja.

KURJER WARSZAWSKI.

Wspomnienia.
Fran: Bohomolec, pierwsze wydanie jego komedji 1757.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Onegdaj, Najjasniejszy Pan zwiedzał różne części stolicy, a około godziny pierwszej z południa, raczył trzymać do chrztu syna JW. *Rembielińskiego* Prezesa Kom: Woje: Mazo: i Marszałka ostatniego Sejmu, któremu nadano imie *Alexander*; obrządek chrztu odbył X. Gwardjan Kapucyński. Wczoraj rano znajdował się Monarcha pod Powązkami, na mustrze oddziałów z wszystkich Pułków jazdy Polskiej tu zebranych; okazał zadowolnienie z ich cwiczeń, i dwóm oficerom nadał wyższe stopnie; poczem udał się na saski dziedziniec, na zwykłą paradę zmiany straży. Dziedziniec i przyległe ulice, napełnione były mnóstwem mięszkańców Warszawy, pragnących oglądać Króla swojego. Po obiedzie w Belwederze, między godziną 4. i 5tą, Najjasniejszy Pan opuścił stolicę; miał nocować w Siedlcach, a dziś w Brześciu Litew: znajdować się ma na Mszy.

Mamy wiadomość: iż w przejeździe Naszego Cesarza i Króla przez Węgry, a szczególniej przez Galicją, obywatele dostarczali najdzielniejszych koni i strojnej liberji; wszystkie miejsca, któremi Monarcha przejeżdżał, napełnione były nawet zodległych stron przybyłemi różnego stanu mięszkańcami, składającemi hołd uszanowania ALEXANDROWI.

W: Xiąże, następca Meklemburskо Szweryński, po kilkunasto dniowym pobycie w Warszawie, odjeżdża do Berlina. Wiele osób z zamku Królewskiego, otrzymały od niego rożne podarunki, a między niemi JP. *Cichocki* Komisarz Policji Cyrkułu pierwszego. Także wysłużony aktor P. *Rutkowski*, miał hojnie zapłaconą lożę, co mu niejako wynadgrodziło nieliczny benefis.

Zwłoki ś:p: Tekli z Karnkowskich *Sumińskiej*, onegdaj zaprowadzono do Kościoła OO: Kapucynów; wczoraj tamże odprawiło się żałobne nabożeństwo, zakończone wielkim konduktem, śpiewanym przez JW: Arcy Biskupa Prymasa, tudzież czterech Biskupów, to jest JJWW: *Prażmowskiego, Lewińskiego, Czyżewskiego i Zambrzyckiego.* Kazanie miał JX: Kanonik Kotowski. Liczne zgromadzenie towarzyszyło temu smutnemu obrzędowi, na który także umyślnie przybyli: JW. *Piwnicki* Prezes Kom: Wojew: Sandomirskiego, JW. *Zawisza* i inni krewni zmarłej. Ciało jest wywiezionem w Wojew. Płockie do Rościszewa, gdzie w grobie familji złożonem będzie.

Drama *Upior* wyszła z druku; dostać jej można za pół trzecia złotego w kasie teatru; tudzież za takąż cenę w drukarni Łątkiewicza, komedji *Krętosz.*

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Lubianny 12. Maja.

Pełnomocni Ministrowie Dworów, Rossyjskiego, Austrjackiego i Pruskiego, kończąc na dniu dzisiejszym narady swoje, ogłosili z rozkazu NN. Monarchów deklaracją, z której następne wyjątki przytaczamy:

,, Wiadome są Europie pobudki, które Monarchów sprzymierzonych skłoniły, do położenia tamy spiskóm i zamachóm, co zagrażały zniweczeniem powszechnego pokoju, tak mocnem wysileniem i tylu ofiarami, okupionego. — Podżegacze rozruchów i buntów, bez gruntownych zasad, któreby ich czyny usprawiedliwiły, bez wsparcia Narodu, a przeto i bez nadziei dokazania zamiarów swoich, w rozsiewaniu fałszywych wyobrażeń, szukali jedynej dla siebie pomocy, a na zbrodniczych sprzysiężeniach, budowali występniejsze jeszcze nadzieje. W ich oczach, błogie prawowanie jest jarzmem, które koniecznie złamanem być musi. Wyrzekli się uczuciów, które wznieca prawdziwa miłość ojczyzny, a zamiast prawych obowiązków, w pajają w serca, namiętne i niedościgłe wyobrażenia, obalające zasady towarzyskie; i tymto sposobem niepowetowaną klęskę gotują swiatu. Znali sprzymierzeni monarchowie niebezpieczeństwo, jakiem to sprzysiężenie groziło. Uderzyli; a prawa władza bez oporu prawie odniosła zzwycięztwo: umilkła zbrodnia, skoro tylko miecz sprawiedliwości zabłysnął. Sama opatrzność, trwogą przeraziła burzycielów sumienie, a niechęć ludów, zniszczyła oręż w ich dłoni. — Przyjazne wojska, których pomoc do przywrócenia porządku wezwaną była, zgromamadziły się już w dogodne miejsca, aby wesprzeć prawą władzę w spełnieniu tych wyroków, co zatrzeć mają ślady doświadczonych nieszczęść. i. t. d..."

Powyższą deklaracją, podpisali w imieniu Austryi: *Metternich, Vincent*; w imieniu Pruss: *Krusemark*; a w imieniu Rossji: *Nesselrode, Capodistrias*, i *Pozzo di Borgo.* Xiąże *Metternieh*, rozesłał ją już wszystkim pełnomocnym Ministrom przy obcych dworach wraz z stósownem objaśnieniem, w którem nadmienia, iz w roku przyszłym, zbiorą się na nowo pełnomocni dworów sprzymierzonych Ministrowie, i wspólnie z dworami Neapolitańskim i Turyńskim, określą czas, do którego trwać mają środki, ku ubezpieczeniu spokojności we Włoszech postanowione. Niektóre dzienniki zapewniają: że nowy ten kongres, zbierze się w Wrzesniu r. 1822. we Florencji. —

Podług listów z Medjolanu odebranych, słychać tamże: iż tylko 12,000. Austrjaków pozostanie w Królestwie Neapolitańskiem; korpus ten, rozłożonym być ma po twierdzach tego Państwa: reszta zaś wojska, wraca do Lombardji.

Wiadomości z Neapolu, które do dnia 1. Maja dochodzą, donoszą ciągle o uwięzieniu rozmaitych osób, do ostatniej rewolucji wpływających. Prócz tych, których już dawniej wymieniliśmy, czytamy pomiędzy uwięzionemi; deputowanego *Poerio*, Pułkownika *Costa*, Kapitana *Gaston* i innych. Jenerałowie: *Carascoza, Filangieri, Pignatelli, Strongoli, Ambrosio i Arcovito.* oddaleni ze służby zostali. Niektórzy z związkowych, co w ubiorach i znakach węglarskich, pokazywali się publicznie po ulicach, stawieni pod pręgierzem i rozgami byli cwiczeni.

Wszyscy księgarze w Neapolu, odebrali od policji rozkaz, aby niezwłocznie podali jej najdokładniejszy spis książek, u nich znajdujących się. D. A:

Niektórzy z Oficerów francuzkich, należących do ftotyli w Porcie Neapolitańskim stojącej, odesłani są do Marsylji za to, iż widoczne okazali przywiązanie do Konstytucji Hiszpańskiej, a nawet namioty węglarskie odwiedzali. Dwa wiadome okręty Hiszpańskie, opuściły już także Neapol; ale zdaje się niepodobną do prawdy rzeczą, co niektóre dzienniki twierdzą, iż rzeczone okręty wydać miały przed odjazdem Rządowi Neapolitańskiemu, wszystkich węglarzy; którzy się pod ich opiekę schronili.

W ostatnich dniach Lutego, cała Brezylja, idąc za przykładem Portugalji wykrzyknęła konstytucją, którą Król już potwierdził. (Szczegóły dla braku miejsca, odkładamy do jutrzejszego numeru) GB:

DONIESIENIE.

Gdy dotąd wiele osób o Łazienkach przy ulicy Rybaki, obok mostowej sytuowanych, zawiadomionemi nie są; mam zaszczyt oświadczyć, że przy czystej wodzie która z koryta wisły doŁazienek, podziemnemi rurami jest sprowadzana; inne wygody, równie jak gdzie indziej, za staraniem własciciela Prześ: Publiczność znajdzie.

J: Kozłowski.

P: M: Dziś ciepła stopni 21.